

Pakiet szyty na miarę

- Najważniejsze są potrzeby klienta. Dlatego naszym standardem jest brak standardu. Bo tak jak nie ma dwóch takich samych firm, tak nie ma dwóch identycznych pakietów ubezpieczeniowych
- mówi Katarzyna Jezierska-Stencel, dyrektor Biura Ubezpieczeń Zdrowotnych TUV PZUW.

Czym ubezpieczenie zdrowotne różni się od abonamentu medycznego?

Z punktu widzenia pracownika – niczym. W jednym i drugim przypadku może on korzystać z porad lekarskich i świadczeń ambulatoryjnych. Różnica polega na tym, że umowę zawieramy z pracodawcą, który decyduje jaką dodatkową opiekę zdrowotną zapewnia swoim pracownikom. Nie muszę dodawać, że ten benefit staje się normą, nie tylko w wielkich firmach.

A różnica dla pracodawcy?

Kluczowe jest bezpieczeństwo prawne. Umowa abonamentowa to zwykła umowa cywilno-prawna. My zaś jesteśmy towarzystwem ubezpieczeniowym ze wszystkimi tego konsekwencjami. Musimy przestrzegać rygorystycznych reguł tego rynku, podlegamy Komisji Nadzoru Finansowego, która pilnuje, żebyśmy bezpiecznie zarządzali powierzonymi nam przez naszych członków pieniędzmi. Innymi słowy każdy zawierający z nami umowę jest dodatkowo chroniony.

Kogo wasza oferta powinna szczególnie zainteresować?

Choćby podmioty, które zobowiązane są wyłaniać dostawcę tej usługi w drodze przetargu. Ten zwykle jest żmudny, obciążony biurokratycznymi ograniczeniami i często nie przynosi zadowalających efektów... Dobra wiadomość jest taka, że z nami tego przetargu robić nie musi. To wielki atut ubezpieczeń wzajemnych! Wystarczy umowa zawarta w ramach negocjacji. Świetnym przykładem jest niedawno podpisana umowa z sektorem energetycznym. W ramach TUV PZUW powstał nowy związek wzajemności członkowskiej dla firm skupionych w Agencji Rynku Energii. Nosi imię prezydenta Ignacego Mościckiego. Nasza oferta jest atrakcyjna dla każdego, kto chce mieć ofertę skrojoną dokładnie pod swoje potrzeby.

Jak wyglądają takie negocjacje?

Mamy trzy wyjściowe pakiety, ale kiedy rozmawiamy z konkretnym klientem, to



Katarzyna Jezierska-Stencel
dyrektor Biura Ubezpieczeń Zdrowotnych TUV PZUW

dostosowujemy rozwiązania do jego potrzeb. Czasem śmiejemy się, że standardem jest u nas brak standardu. Bo tak jak nie ma dwóch takich samych firm, tak nie ma dwóch identycznych pakietów ubezpieczeniowych.

Najważniejsza jest struktura zatrudnienia w danej firmie: ile jest kobiet, ile mężczyzn, jaka jest średnia wieku. Jeśli zatrudnieni to osoby w wieku 50+, znaczenia nabierają badania onkologiczne. Jeśli większość pracowników to młode kobiety, bardzo ważna jest opieka położnicza. Jeśli mamy u siebie dużo rodziców – opieka pediatryczna. Co ciekawe, świeżo upieczeni rodzice bardzo chętnie korzystają z konsultacji telemedycznych. Zamiast jechać z wózkiem do pediatry, wolą krótką rozmowę z lekarzem, który rozwieje ich lęki. U jednego z naszych klientów, jeszcze przed pandemią, była to połowa wszystkich porad pediatrycznych.

A specyfika danej branży?

Również. U niektórych pracodawców konieczne są np. dodatkowe szczepienia. U innych wydarzył się jakiś wypadek i teraz potrzebne są działania prewencyjne. W przypadku sektora energetycznego powstał nowatorski, profilaktyczny program, biorący pod uwagę zagrożenia w miejscu pracy oraz choroby cywilizacyjne.

Oczywiście w każdym z tych pakietów są także usługi podstawowe: badania diagnostyczne, szczepienia, rehabilitacje, prowadzenie ciąży, domowe wizyty lekarzy i pielęgniarek czy refundacja sprzętu rehabilitacyjnego, nie mówiąc o konsultacjach u specjalistów typu laryngologicznego czy ortopedycznego.

Ile się czeka na poradę u specjalisty?

Średnio dwa dni, w wyjątkowych sytuacjach pięć. Dla porównania – w publicznej służbie zdrowia na konsultację u ortopedy trzeba czekać średnio 10,5 miesiąca! Ten czas wydłuża się także w prywatnej opiece medycznej. Tym staramy się odróżniać od rynkowych konkurentów.

Jak się udaje wam zapewnić tak szybkie terminy?

Jako TUV PZUW należymy do Grupy PZU, dlatego usługi zdrowotne świadczy rynkowy potentat, czyli PZU Zdrowie. Działamy w 600 miejscowościach, jesteśmy obecni we wszystkich niemal powiatach. Mamy aż 2,5 tys. placówek, w tym 130 własnych, reszta to placówki współpracujące. Innymi słowy – to kwestia i naszej skali, i naszego doświadczenia.

TUV PZUW

należący do Grupy PZU to największe towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych w Polsce. Nie działa dla zysku, lecz opiera się na współpracy ubezpieczonych, którzy są jednocześnie jego członkami. Tworzą w ramach TUV PZUW związki wzajemności członkowskiej